

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 maja 2009r. skierowanym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w N., a skierowanym do Sądu Rejonowego w Gryfinie J. P. domagała się uznania zdarzenia z dnia 15 lutego 2006r. skutkującego urazem barku lewego za wypadek przy pracy oraz zasądzenia na jej rzecz:

- odszkodowania w kwocie 12.480 zł z tytułu utraconych zarobków za okres 1 marca 2006 r. - 29 maja 2009 r. z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- odszkodowania z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu w kwocie 11.780 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

(pozew k. 2, sprecyzowanie żądania – k. 11 - 12)

Pozwany pracodawca (spółka uległa przekształceniom, co zostało przez nią samą podniesione) domagał się oddalenia powództwa w całości kwestionując możliwość uznania zdarzenia z dnia 15 lutego 2006r. (nasilenia objawów istniejącego schorzenia barku w czasie zamykania drzwi pralki) za wypadek przy pracy, w odniesieniu zaś do roszczeń o zapłatę podnosząc zarzut przedawnienia (odpowiedź na pozew k. 22- 25, oświadczenie k. 125, pismo k. 127 - 129),

Wyrokiem częściowym z dnia 31 marca 2011 r. sygn. akt IV P 44/09 wydanym przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w W. Oddział N. Sąd Rejonowy w Gryfinie ustalił, że w dniu 15 lutego 2006r. podczas wykonywania czynności zawodowych w zakresie obsługi pralki w ramach zatrudnienia w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w N. J. P. uległa wypadkowi przy pracy. (k. 246)

Wobec likwidacji Wydziału Pracy w Sądzie Rejonowym w Gryfinie sprawę już po tym wyroku przekazano do dalszego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin – Centrum w Szczecinie. (k. 256)

Pozwany złożył skargę od wyroku częściowego z dnia 31 marca 2011r., która to skarga została oddalona wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 9 sierpnia 2013r. sygn. akt IX P 731/11. Sąd stwierdzając zaistnienie ustawowych przesłanek do wniesienia skargi, badał sprawę merytorycznie i uznał, że zdarzenie z dnia 15 lutego 2006r. nosi cechy wypadku przy pracy.

Apelację od wskazanego wyroku oddalił Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 6 czerwca 2014r. sygn. akt VII Pa 17/14 podzielając stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone z uzasadnieniu orzeczenia.

W obu wyrokach strona pozwana określona została jako (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w N..

(k. 338 – 356)

Po podjęciu postępowania w części związanej z roszczeniami o zapłatę (zawieszono uprzednio w związku z wniesioną skargą o wznowienie postępowania) z interwencją uboczną po stronie pozwanej wystąpiło (...) spółka akcyjna w S.. Interwient domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia od powódki kosztów procesu wskazując iż:

- powództwo jest przedwczesne, jako że odpowiedzialność pracodawcy za skutki wypadku ma charakter uzupełniający i powódka nie może dochodzić roszczeń przed wyczerpaniem trybu o odszkodowanie przed organem rentowym,

- powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności pozwanej kształtującej się nie na zasadzie ryzyka, a winy,

- powódka nie wykazała roszczenia co do wysokości

- na wysokość obecnego uszczerbku na zdrowiu miało wpływ nie tylko zdarzenie z dnia 15 lutego 2006r. ale i istniejące u pracownicy schorzenie barku. (k. 323 – 327, 377),

Ten ostatni zarzut podniosła także strona pozwana. (k. 380 – 381)

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2015r. sygn. akt IX P 558/11 Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił powództwo w całości zasądzając od powódki na rzecz interwenienta i na rzecz pozwanego oznaczonego jako (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w W. koszty procesu.

Sąd przyjął, iż nie zaistniały określone w art. 415 k.c. przesłanki odpowiedzialności pozwanej na zasadzie winy. (k. 415, 424 – 426a)

Rozpoznający sprawę w wyniku apelacji powódki Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 4 listopada 2016r. sygn. akt VI Pa 119/16 uchylił wyrok Sądu Rejonowego przekazując temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania i pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za II instancję.

Sąd Okręgowy wskazał, iż wbrew stanowisku sądu I instancji odpowiedzialność pozwanego jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka określoną w art. 435 § 1 k.c. i polecił przeprowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność, czy, w jakim zakresie i ewentualnie kto przyczynił się do zaistnienia w dniu 15 lutego 2006r. wypadku przy pracy, a następnie, czy i w jakim zakresie powódka poniosła szkodę i w jakim zakresie ponosi za nią odpowiedzialność pracodawca. (k. 490, 493 – 500)

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez sąd rejonowy Janina P. pismem z dnia 8 maja 2017r. zmodyfikowała żądanie pozwu domagając się zasądzenia od pozwanej:

- kwoty 29.468,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi (liczonymi od kwoty 6.316, 10 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a od kwoty 23.152, 70 zł od dnia złożenia pisma do dnia zapłaty) tytułem odszkodowania za utracone zarobki za okres 1 marca 2006r. - 30 września 2014 r.

- kwoty 25.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia pisma tytułem świadczenia za uszczerbek na zdrowiu spowodowany wypadkiem z dnia 15 lutego 2006 r. - doznaną wskutek wypadku krzywdę.

(k. 645 – 648)

Na żądanie sądu powódka wskazała też jednoznacznie, iż pozywa w niniejszej sprawie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową w W.. (k. 652 – 653).

Wskazana spółka potwierdziła umocowanie do działania w jej imieniu w niniejszej sprawie występującego przez cały proces pełnomocnika. (k. 640)

Pozwana domagała się oddalenia zmodyfikowanego powództwa podnosząc zarzut przedawnienia, a nadto wskazując na brak swojej winy za powstałą u powódki szkodę oraz brak pełnego wyliczenia dochodzonych roszczeń. (k. 657 – 659)

Również interwenient uboczny wniósł o oddalenie zmodyfikowanego powództwa w całości, w szczególności z uwagi na brak odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku, a także z uwagi na niewykazanie zasadności żądania co do wysokości. (k. 662 – 663)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

J. P. zatrudniona była we (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w N.. Pracę świadczyła w pralni chemicznej, gdzie zajmowała się prasowaniem odzieży, a dodatkowo załadowywaniem tejże do i jej wyjmowaniem z pralek.

Niesporne

W dniu 15 lutego 2006 r. J. P. uległa wypadkowi przy pracy. Podczas zamykania pralki (...) przy dociskaniu lewą ręką uchwytu drzwiczek (prawą naciskała przycisk zwalniający blokadę) poczuła silny ból lewego barku. Jak się

okazało, u powódki doszło do przeciążenie (uszkodzenia) ścięgna mięśnia głowy długiej mięśnia dwugłowego ramienia i uszkodzenie mięśni stożka rotatorów, w efekcie czego ujawnił się istniejący zespół ciasnoty podbarkowej.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 31 marca 2011r. sygn. akt IV P 44/09 – k. 246, wyrok Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 9 sierpnia 2013r. sygn. akt IX P 731/11 z uzasadnieniem – k. 580, 583 – 593 akt IX P 731/11 tutejszego sądu (także k. 336 – 349), wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 czerwca 2014r. sygn. akt IX Pa 17/14 - k. 669, 678 – 685 akt IX P 731/11 (także k. 350 – 356), protokół powypadkowy – k. 38 – 42, protokół przesłuchania poszkodowanej – k. 3, opinie biegłych z zakresu ortopedii W. S. i medycyny pracy T. M. – k. 149 – 152, uzupełniająca opinia biegłego ortopedy W. S. – k. 319 - 320

W godzinach popołudniowych powódka uzyskała zgodę przełożonej na wcześniejsze opuszczenie pracy powołując się na ból lewej ręki. Po upuszczeniu zakładu (...) udała się do lekarza. W związku z odczuwanymi od zdarzenia dolegliwościami barku korzystała ze zwolnienia lekarskiego do końca marca 2006r., przy czym do końca lutego 2006r. używała temblaka.

Dowód: zeznania świadka H. G. – k. 93 – 95, karta zasiłkowa – k. 511. historia choroby – k. 9 – 10 pl. I dokumentacji lekarskiej ZUS, przesłuchanie powódki – k. 121 – 124

Przeprowadzone w zakładzie pracy postępowanie powypadkowe zakończyło się sporządzeniem w dniu 15 marca 2006r. protokołu powypadkowego, w którym nie uznano zdarzenia za wypadek przy pracy wobec niestwierdzenia przyczyny zewnętrznej. W protokole doręczonym pracownicy w dniu 15 marca 2006r. znalazło się pouczenie o możliwości wystąpienia do sądu pracy z pozwem o ustalenie i sprostowanie protokołu.

Dowód: protokół powypadkowy – k. 38 – 42

Już po sporządzeniu protokołu powódka wielokrotnie przychodziła do M. L. specjalisty do spraw BHP w zakładzie pracy domagając się zmiany kwalifikacji zdarzenia. Ta powiedziała J. P., iż swoich praw może dochodzić przed sądem.

Dowód: zeznania świadka M. L. – k. 95 – 97, pozew – k. 2, przesłuchanie powódki – k. 671 – 672

Dolegliwości barku występowały u powódki nieprzerwanie od dnia wypadku.

Ostatecznie w dniu 29 czerwca 2007r. przeprowadzono artroskopię, która wykazała konflikt podbarkowy z częściowym uszkodzeniem stożka rotatorów, częściowe uszkodzenie ścięgna głowy długiej mięśnia dwugłowego ramienia oraz zmiany zwyrodnieniowe w stawie obojczykowo – barkowym stawu barkowego lewego.

Po zabiegu dolegliwości nie uległy poprawie.

Powódka nadal bierze leki przeciwbólowe, korzysta z fotela rehabilitacyjnego, z zabiegów rehabilitacyjnych poza domem. W większych czynnościach porządkowych powódce pomagają synowe.

Dowód: dokumentacja medyczna powódki – k. 4, 5, 15, 16, 17, 46 – 49, 50 – 55, 56 – 63, 236 akt, k. 20, 65 - 75 pl. I dokumentacji lekarskiej ZUS, przesłuchanie powódki – k. 121 – 125, 671 - 672

Aktualny uszczerbek na zdrowiu powódki związany z dysfunkcją barku prawego wynosi 20%. U J. P. występuje wyszczuplenie kończyny górnej lewej (obrysów barku, ramienia i przedramienia) oraz bólowe ograniczenie ruchomości w stawie barkowym (odwodzenia do 40°, unoszenia do 45°, rotacji zewnętrznej ramienia do 30°). Ograniczenie ruchomości nie utrzymuje się od artroskopii na stałym poziomie, w sierpniu 2015r. było większe niż w czerwcu 2010r.

Przed zdarzeniem z dnia 15 lutego 2006r. istniejące schorzenie barku lewego nie powodowało istotnej dysfunkcji J. P., o czym świadczy wykonywanie przez nią pracy zarobkowej.

Do ujawnienia się zespołu ciasnoty podbarkowej mogło dojść nawet w wyniku zwykłych codziennych czynności.

Dowód: ortopedii W. S. i medycyny pracy T. M. – k. 149 – 152, opinia biegłego z zakresu ortopedii W. S. – k. 319 – 320, 397

J. P. z uwagi na niezdolność do pracy korzystała ze zwolnień lekarskich w okresach: 16 lutego 2006 r. - 31 marca 2006 r., 7 – 13 września 2006 r. (zatrudnienie u pozwanej), 17 października 2006 r. - 16 kwietnia 2007 r. (zatrudnienie u kolejnego pracodawcy). Następnie w okresie 17 kwietnia 2007r. – 10 kwietnia 2008r. korzystała ze świadczenia rehabilitacyjnego, w tym do dnia 15 lipca 2008r. w wysokości 90% podstawy wymiaru, a dalej 75 % podstawy wymiaru.

Świadczenia z tytułu choroby były wypłacane powódce w dziennej wysokości:

- w okresie 16 lutego 2006 r. - 31 marca 2006 r. - 32, 31 zł,
- w okresie 7 – 13 września 2006 r. – 33, 79 zł,
- w okresie 17 października 2006 r. - 16 kwietnia 2007 r. – 34, 68 zł,
- w okresie 17 kwietnia 2007r. – 15 lipca 2008r. – 39, 02 zł,
- w okresie 16 lipca 2008r. - 10 kwietnia 2008r. – 32, 52 zł

Dowód: przesłuchanie J. P. w charakterze strony – k. 121 – 125, 671 – 672v, karty zasiłkowe – k. 511 – 514, decyzje (...) Oddziału w S. o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego: z dnia 22 maja 2007r. – k. 520 i z dnia 13 września 2007r. – k. 521

Pomiędzy okresami zwolnień w 2006r. powódka świadczyła pracę, z tym że w czerwcu 2006r. korzystała okresowo z urlopu wypoczynkowego.

Dowód: listy obecności – k. 541 – 547, karty wynagrodzeń – k. 548 - 552

W grudniu 2006r. powódka była przez okres 17 dni hospitalizowana na oddziale psychiatrycznym szpitala w Z. z uwagi na przewlekłą bezsenność celem diagnostyki zaburzeń snu i ustalenia leczenia. Podczas hospitalizacji pacjentka funkcjonowała prawidłowo, obserwacja nocna nie potwierdziła bezsenności patologicznej. Wykonane wówczas badania psychologiczne skutkowały postawieniem rozpoznania upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim.

Dowód; szpitalna karta informacyjna – k. 19 pl. I dokumentacji lekarskiej ZUS

W okresie od dnia 11 kwietnia 2008 r. do dnia 31 maja 2009 r. J. P. pobierała rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy - do lutego 2009r. w wysokości 791,98 zł miesięcznie, w okresie marzec 2009r. – maj 2009r. w wysokości 840, 29 zł miesięcznie.

Dowód: zestawienie wysokości świadczeń – k. 536,

Długotrwała niezdolność powódki do pracy trwająca od 17 kwietnia 2007r. warunkowana była dysfunkcją barku lewego i pozostawała w związku z wypadkiem w dniu 15 lutego 2006r.

Orzecznicy ZUS uznawali powódkę za częściowo niezdolną do pracy aż do 4 kwietnia 2014r., co było podstawą do wypłaty jej świadczenia rentowego z ogólnego stanu zdrowia. Podczas przeprowadzanych w okresie tej niezdolności badań powódki orzecznicy ZUS nie stwierdzili u niej istotnych zaburzeń w stanie zdrowia psychicznego (w tym co do świadomości, nawiązywania kontaktu).

Po 4 kwietnia 2014r. komisja lekarska ZUS (inaczej aniżeli lekarz orzecznik, co do orzeczenia którego zgłoszono zarzut wadliwości), nie stwierdziła dalszej niezdolności J. P. do pracy, w wyniku czego (...) Oddział w S. odmówił powódce prawa do renty wypadkowej z tytułu niezdolności do pracy.

Decyzja rentowa organu została zmieniona wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 24 maja 2016r. przyznającym J. P. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy poczynszony od czerwca 2011r. do 19 stycznia 2015r.

Dowód: opinie lekarzy orzeczników ZUS – k. 17 – 23, 27 – 30, 39 – 48, 51 – 53, 56 – 79, pl. I dokumentacji lekarskiej ZUS, k. 4 – 7 pl. II dokumentacji lekarskiej ZUS, opinia komisji lekarskiej ZUS – k. 9 – 11 pl. II dokumentacji lekarskiej ZUS, dokumenty w aktach VII U 392/15 Sądu Okręgowego w Szczecinie – odwołanie k. 2, odpowiedź na nie – k.3 wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 24 maja 2016r. sygn.. akt VII U 392/15 – k. 79

Decyzją z dnia 23 stycznia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał J. P. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, któremu uległa w dniu 15 lutego 2006 r. za 15% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w kwocie 10.950 zł.

Niesporne, nadto decyzja (...) Oddziału w S. z dnia 23 stycznia 2015 r. – k. 518 – 519

J. P. urodziła się w (...) r. Ukończyła szkołę podstawową, a później szkołę zawodową. Posiada wykształcenie zawodowe formiarza – odlewnika. Przed podjęciem zatrudnienia u pozwanej pracowała jako pomoc kuchenna i pracownik produkcji zwierzęcej.

W pralni pracowała od 1994r.

Niesporne, a nadto przesłuchanie J. P. k. 271 – 272, wywiad zawodowy – k. 16 pl. I dokumentacji lekarskiej ZUS,

Po okresie pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy powódka korzysta z emerytury.

Dowód: przesłuchanie powódki – k. 271 – 272,

W 2015r. J. P. pobierała świadczenie emerytalne w wysokości 1303, 49 zł miesięcznie.

Dowód: zaświadczenie (...) Oddziału w S. – k. 442

Aktualnie powódka pozostaje w gospodarstwie domowym z mężem. Łączny dochód netto rodziny jest zbliżony do 2500 zł miesięcznie. Poza kosztem opłat eksploatacyjnych małżonkowie ponoszą istotne wydatki związane z leczeniem męża powódki, u którego zdiagnozowano nowotwór i który wymaga rehabilitacji po przebytych udarach.

Dowód: przesłuchanie J. P. – k. 608

(...) spółka z o.o. z siedzibą w N., później w W. uległa w grudniu 2007r. przekształceniu w (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową w W..

Niesporne, nadto wypisy z aktów notarialnych A numer (...) – k. 616 – 620 i A nr (...) – k. 621 – 626, informacja z KRS – k. 627 - 631

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo o zapłatę nie zasługiwało na uwzględnienie.

W związku z wydaniem w niniejszej sprawie wyroku częściowego nie podlegało obecnie już badaniu, czy zdarzenie z dnia 15 lutego 2006r. nosi cechy wypadku przy pracy, jako że okoliczność ta została prawomocnie rozstrzygnięta zgodnie z twierdzeniami ubezpieczonej i rozstrzygnięcie to ma charakter wiążący, podobnie jak ustalenia odnośnie

przebiegu zdarzenia zawarte w uzasadnieniu wyroku tutejszego sądu z dnia 9 sierpnia 2013r. oddalającym skargę o wznowienie postępowania.

Za odmiennym przyjęciem nie może przemawiać oznaczenie pozwanego zawarte w wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie. Z uwagi na definicję pracodawcy zawartą w art. 3 k.p. legitymację do występowania po stronie pozwanej przed sądem pracy może mieć nie tylko osoba prawna, ale i jednostka organizacyjna nie mająca osobowości prawnej, w tym oddział spółki. Sąd Rejonowy w Gryfinie wskazał wprawdzie w wyroku właśnie taki oddział, jednak w toku postępowania nie przeprowadził czynności mających na celu ustalenie, jaki pozwany działa w procesie i jaki podmiot powódka pozywa. Tymczasem powódka wskazała w pozwie jako pozwanego (...) spółkę z o.o. w N., która, co wynika ze złożonej już przy ponownym rozpoznaniu sprawy o zapłatę dokumentacji, przekształciła się we (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową w W.. Ten ostatni podmiot więc zgodnie z art. 553 § 1 kodeksu spółek handlowych przejął wszystkie prawa i obowiązki podmiotu zatrudniającego powódkę w dacie wypadku przy pracy i ten podmiot wskazała ostatecznie powódka jako stronę pozwaną. Jak się wydaje, zważywszy na osobę pełnomocnika i złożone pełnomocnictwa to właśnie taki podmiot w istocie występował w całym procesie i w sprawie ze skargi o wznowienie postępowania pomimo wskazania w wyrokach formy organizacyjnoprawnej i siedziby spółki sprzed przekształcenia.

Nie ulega wątpliwości możliwość dochodzenia przez pracownika od pracodawcy roszczeń z tytułu wypadków przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego, tj. tak jak w rozpoznawanej sprawie, na podstawie art. 444 k.c., czy art. 445 k.c. znajdujących odpowiednie zastosowanie na podstawie art. 300 k.p., zgodnie z którym w sprawach nienormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeśli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Pracownik występując z takim powództwem wykazać musi, poza zaistnieniem wypadku przy pracy, przesłanki cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy tj. ciężącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego (na podstawie art. 415 k.c. art. 435 k.c. lub 471 k.c.), poniesioną szkodę (uszczerbek na zdrowiu - a ściślej uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia), związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy, a powstaniem szkody.

Odpowiedzialność pozwanej spółki w niniejszej sprawie oparta była na zasadzie ryzyka, a zatem wynikała z art. 435 § 1 k.p.c. w zw. z art. 300 k.p. Zgodnie z pierwszym z tych przepisów, prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Zaostrzony reżim odpowiedzialności na zasadzie ryzyka w świetle art. 435 § 1 k.c. rozszerza odpowiedzialność prowadzącego przedsiębiorstwo, nakładając na niego odpowiedzialność tak za zawinione wyrządzenie szkody, jak i w sytuacji braku takiego zawinienia, a przesłanką jego odpowiedzialności jest normalny (adekwatny) związek przyczynowy pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa, a szkodą, nie zaś zawinionym działaniem (zaniechaniem) przedsiębiorcy, a szkodą. Przez „ruch przedsiębiorstwa” natomiast rozumieć należy każdy przejaw działalności przedsiębiorstwa, wynikający z określonej jego struktury organizacyjnej i jego funkcji usługowo-produkcyjnej, a związane z ruchem przedsiębiorstwa są szkody powstałe z każdej jego działalności, a nie tylko takiej, która jest bezpośrednio związana z działaniem sił przyrody i stanowi następstwo ich działania. W tym mieszczą się także np. typowe dla każdego pracodawcy czynności organizacyjno-zarządzające (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2010 r., II PZP 4/10, Legalis 217765).

Merytoryczna ocena zasadności roszczeń powódki na tle wskazanego przepisu nie musiała być jednak w sprawie dokonana z uwagi na przedawnienie zgłoszonych roszczeń.

Do roszczeń odszkodowawczych opartych na przepisach kodeksu cywilnego z tytułu szkód wywołanych wypadkiem przy pracy, dochodzonych przed sądem pracy, nie mają zastosowania w zakresie przedawnienia przepisy kodeksu pracy (art. 292 k.p.), a zatem sąd pracy nie może z urzędu wziąć przedawnienia pod uwagę. Niezbędne jest zgłoszenie zarzutu przedawnienia przez pozwanego (wynika to z art. 17 § 2 k.c.) i taki zarzut pozwana spółka podniosła w rozpoznawanej sprawie. Przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym

podlega ogólnym regułom przedawnienia ustanowionym w przepisach art. 117 i nast. kodeksu cywilnego, z modyfikacjami określonymi w art. 442<sup>1</sup> k.c., dotyczącym terminów przedawnienia tych roszczeń i ich biegu. Przepisy te regulują przedawnienie wszelkich roszczeń majątkowych w zakresie odpowiedzialności deliktowej, a więc roszczeń o naprawienie szkody majątkowej oraz roszczeń o pieniądze zadośćuczynienie krzywdzie.

Przepis art. 442<sup>1</sup> k.c. został wprowadzony do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. 2007.80.538) od dnia 10 sierpnia 2007 r. Znajduje zatem zastosowanie w niniejszej sprawie, albowiem stosuje się go do roszczeń powstałych po nowelizacji kodeksu cywilnego, a także do wcześniej powstałych roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych, nieprzedawnionych w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny (art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2017r.) Wedle art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym następuje z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Istnieją dwa odstępstwa od tej zasady: dla przedawnienia roszczeń deliktowych, jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku (art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c.) oraz dla roszczeń o naprawienie szkód na osobie (art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c.). W przypadku zaś szkód na osobie przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W rozpoznawanej sprawie nie miał zastosowania, art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. z uwagi na brak podstaw do przyjęcia, że szkoda powódki wynikała ze zbrodni lub występku. Do roszczeń J. P. znajdowały zatem zastosowanie art. 442<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c.

Powódka dochodziła roszczeń z tytułu szkody na osobie spowodowanej czynem niedozwolonym, o jakich mowa w art. 444 § 1 k.c. – naprawienia szkody polegającej na utracie dochodów (w tym wypadku w istocie dochodziła skapitalizowanej renty z tytułu utraty zdolności zarobkowania, o jakiej mowa w art. 444 § 2 k.c.) i w art. 445 § 1 k.c. - zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Do przedawnienia każdego z tych roszczeń odnosi się właśnie art. 442<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. Doznana krzywda jest też bowiem szkodą wynikająca z czynu niedozwolonego, a zadośćuczynienie ma stanowić formę jej naprawienia (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2004r. I PK 122/04, OSNP 2005/24/390, Legalis 71942).

Dla oceny zasadności zarzutu przedawnienia istotnym było więc w sprawie określenie momentu rozpoczęcia biegu przedawnienia, a zatem momentu, gdy J. P. dowiedziała się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Sąd orzekający podziela prezentowany w orzecznictwie pogląd, iż termin przedawnienia roszczeń określony w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. liczy się od dnia, gdy poszkodowany dowiedział się o uszkodzeniu ciała czy rozstroju zdrowia (i o osobie ponoszącej odpowiedzialność z tego tytułu), nawet gdy nie wystąpił jeszcze uszczerbek majątkowy. Poszkodowany nie musi mieć więc świadomości trwałości szkody ani rozmiarów jej następstw (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 sierpnia 2005r. I UK 19/05, OSNPiUS 2006/13 – 14/ 219, z dnia 10 marca 1998r. II UKN 543/97, OSAPiUS 1999/5/176). Inaczej ta kwestia przedstawia się tylko wtedy, gdy po czasie ujawni się nowe, całkowicie odrębne schorzenie, którego wcześniej nie można było przewidzieć (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 listopada 1971 r., I CR 491/71 OSNCP 1972/5/95, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., II CK 358/2004 oraz z dnia 18 września 1973 r., II CR 450/73).

Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie dla oznaczenia biegu terminu przedawnienia nie stanowi rekonstrukcji rzeczywistego stanu świadomości poszkodowanego, lecz przypisanie mu świadomości wystąpienia szkody, opartego na obiektywnie sprawdzalnych okolicznościach. Jest to zrelatywizowane do właściwości podmiotowych poszkodowanego, dostępnej mu wiedzy o okolicznościach wyrządzenia szkody oraz zasad doświadczenia życiowego

W niniejszej sprawie J. P. z ujemnych następstw wypadku zdawała sobie sprawę niezwłocznie po jego zaistnieniu, albowiem odczuwała dolegliwości, z powodu których zgłosiła się do lekarza, a później kontynuowała leczenie, a także korzystała ze zwolnienia lekarskiego Powódka zeznała, iż dolegliwości barku od zdarzenia nie ustępowały, co

potwierdzają zapisy w jej dokumentacji medycznej. Zachodzi zatem w sprawie sytuacja, gdy data zdarzenia odpowiada początkowi biegu terminu przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Już w tej bowiem dacie poszkodowana wiedziała o szkodzie w postaci uszczerbku na zdrowiu i o osobie sprawcy szkody (zobowiązanego do jej naprawienia). W zdarzeniu nie uczestniczyły osoby trzeciej, swoje dolegliwości powódka wiązała zaś od początku z pracą (a zatem i pracodawcą) uznając je za skutek nacisku podczas zamykania drzwi pralki.

Zgłoszenie wypadku, skutkujące przeprowadzeniem w lutym i marcu 2006r. postępowania powypadkowego potwierdza istniejącą świadomość J. P., co do ujemnych następstw zdarzenia z dnia 15 lutego 2006 r. i podmiotu odpowiedzialnego za szkodę.

Skoro przesłanka wiadomości o szkodzie zostaje spełniona w chwili, w której poszkodowany wie o istnieniu szkody w ogóle, skoro bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń z czynów niedozwolonych nie rozpoczyna się dopiero w chwili powzięcia przez poszkodowanego pewności co do związku przyczynowego między urazem, a skutkiem tego urazu, lecz z momentem dowiedzenia się o szkodzie, za datę początkową biegu przedawnienia w rozpoznawanej sprawie nie sposób uznać daty artroskopii czy dat kolejnych orzeczeń lekarzy orzeczników organu o niezdolności do pracy albo decyzji przyznających świadczenia z ubezpieczenia chorobowego czy rentowego. Początkiem biegu trzyletniego terminu przedawnienia z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. nie jest bowiem ani moment uzyskania pewności co do związku przyczynowego między zdarzeniem, a jego skutkiem w postaci szkody ani dzień, w którym poszkodowany odczuł realną różnicę w dochodzie.

Bez znaczenia pozostaje, iż część roszczenia odszkodowawczego związanego z obniżeniem dochodów dotyczy okresu przypadającego w ciągu trzech lat przed wniesieniem (rozszerzeniem) powództwa. Roszczenie o odszkodowanie (także z tytułu utraconych dochodów) i o zadośćuczynienie przedawnia się, zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., z upływem 3 lat od dnia powzięcia wiadomości o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Wymieniony przepis odnosi się do roszczeń o przyznanie prawa do odszkodowania, prawa do zadośćuczynienia (także prawa do renty, o jakiej mowa w art. 444 § 2 k.c.), nie zaś do roszczeń o poszczególne kwoty świadczeń pojawiających się wraz z ponoszonymi wydatkami, czy upływającymi miesiącami niemożności podjęcia pracy. Do kwestii tej odniósł się już Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 19 listopada 1965r. III PO 32/64 OSNCP 1966/6/90 dotyczącej prawa do renty. Dokonał on wyraźnego rozróżnienia roszczenia o rentę a roszczenia o poszczególne świadczenia okresowe tej renty i wskazał, iż gdy przedawni się prawo do renty, przedawniają się tym samym roszczenia o zaległe jej świadczenia okresowe. Pogląd ten, zajęty na tle przepisów Kodeksu zobowiązań, nie utracił aktualności w obowiązującym stanie prawnym. Można tu przytoczyć też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2011r., I PK 142/10 OSNP 2012/5 – 6/61, w którym sąd ów stwierdził, iż skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia roszczenia o rentę na podstawie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. prowadzi do przedawnienia roszczeń o poszczególne raty renty, choćby nie upłynęły jeszcze terminy ich przedawnienia według art. 120 § 1 w zw. z art. 118 k.c. Warto także zauważyć, iż roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma charakter całościowy i winno obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane jak i te, które zapewne wystąpią w przeszłości (tak też Sąd Najwyższy przykładowo w wyroku z dnia 29 września 2004r. II CK 531/03 Legalis 277051), nie sposób zatem mówić tu o szeregu roszczeń z tytułu poszczególnych niemajątkowych skutków czynu niedozwolonego. Mówienie takie byłoby uzasadnione wyłącznie wówczas, gdyby ujawniła się w przyszłości inna krzywda, całkowicie odrębna, której nie można było wcześniej przewidzieć (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 października 2004r. I CK 321/04 LEX nr 277861)

W ocenie sądu skorzystanie z zarzutu przedawnienia przez pozwaną spółkę nie jest sprzeczne z art. 8 k.p. Uznanie zarzutu przedawnienia za naruszające zasady współżycia społecznego może nastąpić wyłącznie w sytuacji usprawiedliwionej wyjątkowymi okolicznościami, a takie w sprawie nie zachodziły. Powódka nie miała bowiem problemu z uzyskaniem od pracodawcy protokołu powypadkowego krótko po zdarzeniu, a w dokumencie znalazło się czytelne pouczenie o możliwości wystąpienia z powództwem do sądu. O braku podstaw do zmiany protokołu i o możliwości wystąpienia do sądu wspominała także powódce inspektor ds. BHP pracująca w pozwanej. Zeznania M. L. w tym zakresie nie nasuwają żadnych wątpliwości, zwłaszcza w świetle zawartego w protokole pouczenia. Sama zresztą powódka wskazywała na taką rozmowę, z tym że inaczej niż świadek sytuowała ją w czasie. Niezależnie jednak od



tego, czy rozmowa miała miejsce w 2006r. czy krótko po operacji barku (artroskopii) stanowiła dodatkowe pouczenie powódki o możliwych działaniach. Ze strony pozwanego nie były podjęte żadne kroki mające wpływ na opóźnienie J. P. w wystąpieniu z powództwem. Nie wydaje się też, by stan zdrowia powódki mógł stanowić przeszkodę w wytoczeniu pozwu w okresie trzech lat od zdarzenia. U J. P. zdiagnozowano wprawdzie upośledzenie umysłowe, jednak tylko stopnia lekkiego, dodatkowo nie stanowiło ono przeszkody ani do nauki w zwykłym trybie ani do wykonywania pracy zarobkowej. Ani z dokumentacji psychiatrycznej zgromadzonej w aktach sprawy (w tym w aktach (...) Oddziału w S.) ani z opinii orzeczników oddziału nie wynika, by kontakt z powódką był utrudniony, by ta miała trudności z rozeznaniem, rozumieniem czy jasnością wypowiedzi. Zbieżne w tym zakresie dokumenty nie nasuwają wątpliwości. Powódka nie naprowadziła zresztą żadnych dowodów świadczących o na tyle złym stanie psychicznym lub braku rozeznania, które stanowiłyby przeszkodę do wystąpienia z powództwem w tej sprawie, a po jej stronie leżał w tym zakresie ciężar dowodu. Podkreślenia wymaga, iż powódka uznana była przez organ rentowy za jedynie częściowo niezdolną do pracy, co przemawia za przyjęciem dostatecznego jej rozeznania (tylko takie pozwala na wykonywanie zatrudnienia poza warunkami pracy chronionej).

Z uwagi na zalecenia Sądu Okręgowego zawarte w uzasadnieniu uchylonego wyroku tutejszy sąd uzupełniająco przesłuchał powódkę na okoliczności związanych z przebiegiem zdarzenia, by ocenić, czy zaistniały okoliczności włączające odpowiedzialność pozwanej. Dalsze dowody w tym zakresie nie były prowadzone, albowiem zakres postępowania dowodowego nie został przez Sąd Okręgowy określony, a strony nie zgłosiły wniosków dowodowych na wskazane okoliczności. Poszukiwanie przez sąd za reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników strony, dowodów na okoliczności nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia w związku ze skutecznym zarzutem przedawnienia nie wydawało się celowe.

Wykazanie przyczyn egzoneracyjnych należy do pozwanego. Z zaprezentowanych w sprawie dowodów nie wynika, by okoliczności takie wystąpiły. Nie wykazano bowiem wystąpienia siły wyższej, winy poszkodowanej czy osoby trzeciej. Zeznania powódki w części, w jakiej wskazywała ona na kilkukrotne próby zamknięcia pralki zakończone ostatecznie urazem (mogące dawać podstawy do rozważania czy nie powinna odstąpić od wykonywania czynności, a wiążąc trudność z usterką zgłosić o tej ostatniej pracodawcy nie są przekonujące, a wydają się być ukształtowane dla doraźnego celu postępowania – wykazania, w związku z argumentacją pozwanego, wadliwości urządzenia, trudności w jego zamknięciu i konieczności użycia znacznej siły. Za bardziej miarodajne uznać należy twierdzenia powódki prezentowane w toku postępowania powypadkowego. Z nich nie wynikało zaś, iż doszło do jakiejś szczególnej sytuacji przy zamykaniu urządzenia, a jedynie, że dociskając uchwyt pralki powódka poczuła silny ból lewego barku. Z opinii zespołu biegłych ortopedy i specjalisty medycyny pracy wynika, że schorzenie powódki mogło ujawnić się w różnych okolicznościach dnia codziennego, co wskazuje, iż nie był do pogorszenia stanu zdrowia konieczny nadzwyczajny wysiłek. Opinia zespołu jak i kolejne opinie ortopedyczne są jasne i spójne, zawierają w sposób przekonujący i logiczny umotywowane wnioski, brak zatem podstaw do ich kwestionowania, zwłaszcza że wydane zostały przez fachowców o wieloletnim doświadczeniu zawodowym i orzeczniczym. Różnice między opisami wyników badań w sprawie niniejszej i sprawie rentowej, gdzie powódkę badał inny ortopeda, nie stawiają w wątpliwość trafności opinii wydanej przez W. S.. Wskazać należy, iż badania były prowadzone w innych datach (także te w 2015r.), a stan przedmiotowy badanej mógł podlegać w międzyczasie zmianom, zwłaszcza, że występujące u niej ograniczenie ruchomości barku ma, jak wskazał biegły ortopeda, charakter bólowy. Nie można wykluczyć, że na jakimś etapie leczenia np. po zabiegach rehabilitacyjnych, sprawność powódki była okresowo lepsza i na ten czas przypadało badanie w sprawie rentowej. Nawet gdyby jednak opinia wydana w innej sprawie rzutować miała na ocenę opinii wydanych w sprawie niniejszej, zwracanie się do kolejnego biegłego byłoby zbyt zbyteczne z uwagi na trafność zarzutu przedawnienia.

Z tego samego względu za zbyteczne uznać należy rozważanie zasadności roszczenia co do wysokości, a w toku procesu prowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości. Brak było zresztą dokumentacji źródłowej, na której mógł bazować biegły. Powódka nie naprowadziła bowiem dowodów na okoliczność dochodów uzyskiwanych przez cały okres objęty żądaniem. Dokumentacja zgromadzona na wniosek interwenienta (zgłoszony przed rozszerzeniem powództwa) pozwalała na dokonanie ustaleń co do dochodów powódki tylko w pewnym okresie.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w wyroku.

Ustaień faktycznych dokonano w oparciu o powołane w stanie faktycznym dowody częściowo już omówione. Dokumentacja stanowiąca podstawę ustaleń nie nasuwała wątpliwości co do swojej rzetelności czy autentyczności, zeznania świadka H. G. w zakresie, w jakim oparł się na nich sąd, korespondowały z przesłuchaniem powódki i nie pozostawały w sprzeczności z innymi dowodami.

Orzeczenie o kosztach procesu wydane zostało w oparciu o art. 102 k.p.c. Trudna sytuacja majątkowa i życiowa powódki przemawiała za uznaniem, iż w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na nieobciążanie przegrywającej kosztami procesu.

Orzeczenie o kosztach pełnomocnika z urzędu zawarte w pkt II wyroku wydane zostało na podstawie art. 22<sup>3</sup> ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U. 2016.233) zgodnie z którym koszty pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu ponosi Skarb Państwa.

Kwota przyznana na rzecz reprezentującego powódkę pełnomocnika obejmuje stawkę przewidzianą w § 11 ust. 1 pkt 5 w zw. z § 6 pkt 5 obowiązującego w dacie wniesienia pozwu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (t.j. Dz.U. 2013.490) podwyższoną zgodnie z § 2 ust. 3 rozporządzenia o 23% podatku VAT. Uchylenie wyroku sądu I instancji oznacza, iż postępowanie w tej instancji nie uległo zakończeniu (jest kontynuowane), stąd zastosowanie przepisów wskazanego rozporządzenia.

Dodatkowo koszty pełnomocnika objęły zwrot wydatków zgodny z przedłożonym spisem kosztów z pominięciem ujętego przy dojazdach podatku VAT. Stawka za 1 km przewidziana w § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy /Dz.U.02.27.271 z późn.zm/), do których odsyła § 3 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej jest stawką maksymalną i sąd nie znalazł podstaw do jej powiększenia o podatek VAT, jak uczyniła to pełnomocnik powódki.